

Witajcie Kochani!

W dniu dzisiejszy chciałabym zaproponować opowiadanie **M. Strękowskij - Zaremby pt. „Ptaki”**. Proszę, aby rodzice przeczytali dzieciom treść opowiadania. *Książka Nowe przygody Olka i Ady (s. 56–57) dla dziecka.*

Zadzwoiła babcia, ta która mieszka pod miastem, na wsi, i powiedziała, że upiekła ciasteczka Ady.

– Przyjedziecie do nas? – zapytała. - No pewnie! – zapewniła Ada i dotąd namawiała rodziców, aż się zgodzili na wspólny wyjazd.

- Gdzie ciasteczka? – zapytała, gdy tylko zobaczyła babcię. Olek nie był smakoszem ciasteczek, za to lubił towarzystwo dziadka. Odnalazł go w sadzie obok domu. Dziadek obserwował niebo przez lornetkę. Olek zadarł głowę. W oddali zobaczył jakieś drobne punkciki.

- Bociany wracają. Co za widok! – dziadek uśmiechnął się promiennie.

- Naprawdę?! – Olek rzucił się biegiem do samochodu po swoją lornetkę. Po chwili był już z powrotem.

– Zdążyłem?! Jeszcze je widać?! – pytał zdyszany. Trzeba wam wiedzieć, że lornetki przybliżają i powiększają obraz, więc widok był niezwykle. Olek tak bardzo zagapił się w niebo, że nawet nie zauważył Ady, która przybiegła za nim z własną malutką lornetką. Patrzył na szybujące po niebie bociany. Widział ich rozłożone skrzydła, długie wyciągnięte szyje, czerwone dzioby, a gdy poprawił ostrość, zobaczył nawet pojedyncze pióra w ogonach. Ptaki prawie nie poruszały skrzydłami, a jednak sunęły po niebie jak papierowe samoloty albo małe szybowce niesione wiatrem.

- Też chciałbym tak latać. Szkoda, że nie mam skrzydeł – westchnął. Dziadek się uśmiechnął.

– Ptaki mogą latać nie tylko dzięki skrzydłom. Ich waga też jest ważna. Są lżejsze niż my, bo mają lekkie dzioby i nieduże głowy. No i nie posiadają zębów, żeby mniej ważyć. Na niebie było tłoczno jak na autostradzie. Nie tylko bociany wracały do domu na wiosnę. Leciały szpaki, pliszki i zięby. Jedne zawzięcie trzepotały skrzydełkami, inne machały nimi tylko od czasu do czasu.

- Mógłbym na nie patrzeć bez końca. Żałuję, że tak późno poświęciłem się obserwowaniu przyrody. Wiercie mi, że to jest wyjątkowa przyjemność – mówił dziadek.

– Nawet nie wiecie, co wyprawiają zwierzęta, gdy sądzą, że nikt ich nie widzi. Takich zabaw, psot i tańców nigdzie indziej nie zobaczycie. Olka najbardziej zainteresowały zwierzęce psoty.

– Pokażesz nam te psoty? – spytał.

- Oczywiście, wybierzemy się do lasu jutro z samego rana. Babcia pomoże nam przygotować kanapki i termos z ciepłą herbatą. Zabierzemy też mapę terenu i to, co najważniejsze dla obserwatorów przyrody.... - dziadek spojrział pytająco na wnuki.

- *Ciasteczka!* – wykrzyknęła Ada. Olek popatrzył na siostrę z politowaniem.

– *Lornetki* – poprawił ją. Ich głosy wywabily z domu tatę. Spojrzał w niebo na szybujące ptaki i westchnął, podobnie jak wcześniej Olek.

– *Chciałbym latać jak ptaki.*

– *Lepiej nie. Musiałbyś wyrwać wszystkie zęby, a i tak byłbyś za ciężki* – mądrze zauważył Olek.

- *Głowę też masz za dużą* – dodała Ada.

- *Nie mówiąc o braku skrzydeł* – dorzucił rozbawiony dziadek.

Rozmowa na temat opowiadania. Dzieci przyglądają się ilustracjom w książce, odpowiadają na pytania:

- Co robią ptaki wiosną?
- Kto to jest ornitolog?

Chętne dzieci czytają tekst umieszczony pod obrazkiem.

Dzieci sześćioletnie uzupełniają karty pracy *Nowe Przygody Olka i Ady. Litery i liczby cz.2*, srt. 56-57.

Poznawanie zwyczajów bociana.



Proszę, żeby dzieci przyjrzały się bocianowi, który jest na zdjęciu. Następnie podzieliły jego nazwę na sylaby, głoski, określiły pierwszą głoskę i ostatnią. Opisały wygląd ptaków, na podstawie bociana (dziób, skrzydła, ciało pokryte piórami, fruwa, ma ogon itp.)

Rodziec nawiązuje do opowiadania. Pyta: *Czyje gniazdo chcieli obserwować Olek i dziadek? Jaki dziób ma bocian? Dlaczego dziób bociana jest taki długi? Co wiecie na temat bocianów?*

Rodziec uzupełnia wypowiedzi dzieci.

Bociany są gatunkiem chronionym w Polsce. Wracają z ciepłych krajów w marcu lub w kwietniu. Zamieszkują tereny, na których znajduje się dużo pól, lasów, łąk. Po przylocie natychmiast biorą się za przebudowę starego gniazda lub budują nowe. Najczęściej robią to w pobliżu siedzib ludzkich, np. na dachach, słupach, budynkach gospodarczych. Znoszą materiał, układają gałązki i pilnują, aby gniazda nie zajął inny bocian. Kiedy gniazdo jest gotowe, samica składa jaja. Wysiaduje je na zmianę z samcem. Kiedy jeden ptak jest w gnieździe, drugi zajmuje się zdobywaniem pożywienia. Bociany jedzą wyłącznie zwierzęta, np.: pasikoniki, dżdżownice, ślimaki, gryzonie, małe ryby, węże, krety.

Dla utrwalenia informacji na temat bociana, zamieszczam link do filmu edukacyjnego:

https://www.youtube.com/watch?v=2XwDT00Wh_c

Zapoznanie z popularnymi przysłowiami związanymi z ptakami.

Wyjaśnianie ich znaczenia. Rodziec zapoznaje dzieci z przysłowiami, które są związane z ptakami. Prosi o ich wyjaśnienie. Uzupełnia wypowiedzi dzieci.

Gdy gęś dzika w marcu przybywa, ciepła wiosna bywa.

Jak przylecą żurawie, można bydło paść na trawie.

Widzisz bociana w wodzie, nie myśl o pogodzie.

Gdzie bocian na gnieździe siedzi, tam piorun nie uderzy.

Wybiera się jak sójka za morze.

Wszystkim dzieciom proponuję zabawy z literką F, f: proszę, aby dzieci narysowały w zeszyte lub na kartce z bloku pięć rzeczy, których nazwy zaczynają się na głoskę *f*. Proszę, aby dzieci ulepiły z plasteliny kształt literki *f*, *F* (dużej i małej). Jeśli nie macie w domu plasteliny, możecie napisać na kartce z bloku literkę *f*, *F* (dużych rozmiarów) i pomalować ją według własnego pomysłu.

Zabawa ruchowa:

Przy dowolnej muzyce dzieci poruszają się naśladując fruujące bociany, na przerwę w muzyce zatrzymują się, stają na jednej nodze, z wyciągniętymi rękami naśladują dziób bociana, który robi: kle, kle, kle.

Udanej zabawy ☺